



MISJONARZE SŁUDZY UBOGICH

Za rodziny

Módlmy się w intencji rodzin chrześcijańskich na całym świecie, aby dzięki konkretnym gestom przeżywały bezinteresowność miłości oraz świętość w codziennym życiu. (Intencja powierzona przez Ojca Świętego Światowej Sieci modlitwy za Papieża)

Blask prawdy Katechizm Kościoła Katolickiego

Dogmat Trójcy Świętej

253 Trójca jest jednością. Nie wyznajemy trzech bogów, ale jednego Boga w trzech Osobach: "Trójcę współlistotną". Osoby Boskie nie dzielą między siebie jedynej Boskości, ale każda z nich jest całym Bogiem: "Ojciec jest tym samym, co Syn, Syn tym samym, co Ojciec, Duch Święty tym samym, co Ojciec i Syn, to znaczy jednym Bogiem co do natury". "Każda z trzech Osób jest tą rzeczywistością, to znaczy substancją, istotą lub naturą Bożą".



254 Osoby Boskie rzeczywiście różnią się między sobą. "Bóg jest jedyny, ale nie jakby samotny" (quasi solitarius). "Ojciec", "Syn", "Duch Święty" nie są tylko imionami oznaczającymi sposoby istnienia Boskiego Bytu, ponieważ te Osoby rzeczywiście różnią się między sobą: "Ojciec nie jest tym samym, kim jest Syn, Syn tym samym, kim Ojciec, ani Duch Święty tym samym, kim Ojciec czy Syn". Różnią się między sobą relacjami pochodzenia: "Ojciec jest Tym, który rodzi; Syn Tym, który jest rodzony; Duch Święty Tym, który pochodzi".

Jedność Boska jest trynitarna.

255 Osoby Boskie pozostają we wzajemnych relacjach. Rzeczywiste rozróżnienie Osób Boskich - ponieważ nie dzieli jedności Bożej - polega jedynie na relacjach, w jakich pozostaje jedna z nich w stosunku do innych: "W relacyjnych imionach Osób Boskich Ojciec jest odniesiony do Syna, Syn do Ojca, Duch Święty do Ojca i Syna; gdy mówimy o tych trzech Osobach, rozważając relacje, wierzymy jednak w jedną naturę, czyli substancję". Rzeczywiście, "wszystko jest (w Nich) jednym, gdzie nie zachodzi przeciwstawność relacji". Z powodu tej jedności Ojciec jest cały w Synu, cały w Duchu Świętym; Syn jest cały w Ojcu, cały w Duchu Świętym; Duch Święty jest cały w Ojcu, cały w Synu".

256 Święty Grzegorz z Nazjanzu, nazywany również "Teologiem", przekazuje katechumenom w Konstantynopolu następujące streszczenie wiary trynitarniej:

Przede wszystkim strzeżcie tego cennego depozytu, dla którego żyję i walczę, z którym pragnę umrzeć, który pozwala mi znosić wszelkie cierpienia i gardzić wszystkimi przyjemnościami. Mam na myśli wyznanie wiary w Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Dzisiaj powierzam je wam. Przez to wyznanie za chwilę zanurzę was w wodzie i was z niej podniosę. Daję je wam po to, by towarzyszyło i patronowało wam przez całe życie. Daję wam jedno Bóstwo i Potęgę, Jednego istniejącego w Trzech i zawierającego Trzech na różny sposób. Bóstwo bez różnicy substancji czy natury, stopnia wyższego, który podnosi, ani stopnia niższego, który poniża... Nieskończona współnaturalność Trzech nieskończonych. Cały Bóg w każdym z osobna... Bóg Trójjedyny ujmowany jako całość... Nie zacząłem jeszcze myśleć o Jedności, a już Trójca ogarnia mnie swoim blaskiem. Nie zacząłem jeszcze myśleć o Trójcy, a już obejmuje mnie Jedność...

KONGREGACJA DOKTRYNY WIARY
INSTRUKCJA
DONUM VERITATIS
O
POWOŁANIU TEOLOGA
W KOŚCIELE

IV

URZĄD NAUCZYCIELSKI I TEOLOGIA

A. Wzajemne relacje i współpraca

21. Żywy Urząd Nauczycielski Kościoła i teologia, mimo różnych darów i funkcji, mają ostatecznie ten sam cel: zachowanie Ludu Bożego w wyzwalającej prawdzie i uczynienie go w ten sposób "światłem narodów". Ta służba wspólnocie kościelnej wytwarza dwustronną relację pomiędzy teologiem a Urzędem Nauczycielskim. Przekazuje on autentyczną naukę Apostołów i korzystając z dorobku teologii, odrzuca zarzuty i deformacje wiary, proponując między innymi - z otrzymaną od Chrystusa powagą - pogłębienie, wyjaśnienia i stosowanie nauki objawionej. Teologia przeciwnie, przez refleksję dochodzi do coraz głębszego zrozumienia Słowa Bożego, zawartego w Piśmie Świętym i wiernie przekazywanego przez żywą Tradycję Kościoła pod przewodnictwem Urzędu Nauczycielskiego; stara się ona wyjaśnić naukę zawartą w Objawieniu zgodnie z wymaganiami rozumu oraz nadaje mu jednorodną i systematyczną formę.

22. Współpraca między teologiem i Urzędem Nauczycielskim urzeczywistnia się w sposób szczególny wówczas, gdy teolog otrzymuje misję kanoniczną lub mandat nauczania. Staje się więc ona, w pewnym sensie, uczestnictwem w dziele Urzędu Nauczycielskiego, z którym łączy ją związek prawny. Zasady deontologii, wynikające w sposób oczywisty ze służby Słowu Bożemu, zostają podbudowane przez zobowiązanie, jakie teolog podejmuje, przyjmując swój urząd, składając wyznanie wiary i przysięgę wierności.

Od tej chwili teolog jest oficjalnie powołany do przedstawiania i objaśniania z całą dokładnością integralnej nauki wiary.

23. Sposobem, w jaki należy przyjąć naukę, co do której Urząd Nauczycielski Kościoła stwierdza w sposób nieomylny i uroczysty, że jest zawarta w Objawieniu, jest wiara teologiczna. Ta akceptacja rozciąga się na zwyczajne i powszechne nauczanie Urzędu Nauczycielskiego, gdy podaje on do wierzenia jakąś prawdę wiary jako objawioną przez Boga.

Gdy podaje on "w sposób definitywny" prawdy odnoszące się do wiary i moralności, nie objawione wprawdzie przez Boga, jednak ściśle i wewnętrznie związane z Objawieniem, powinno się je przyjąć w

sposób zdecydowany.

Gdy natomiast nie chcąc wypowiedzieć się w sposób "definitywny", Urząd Nauczycielski podaje pewną naukę w celu głębszego zrozumienia Objawienia i tego wszystkiego, co wyjaśnia jego treść, lub też po to, by zwrócić uwagę na związek tej nauki z prawdami wiary, lub w końcu, by zapobiec koncepcjom niezgodnym z tymi prawdami, wymaga się religijnego posłuszeństwa woli i rozum. Nie może być ono jedynie zewnętrzne i dyscyplinarne, lecz powinno zawierać się w logice posłuszeństwa wiary i pod jej wpływem.

24. W końcu, Urząd Nauczycielski, mając na celu wierną służbę Ludowi Bożemu, a w szczególności ostrzegając go przed niebezpiecznymi opiniami mogącymi prowadzić do błędu, może interweniować w kwestiach spornych, z którymi łączą się, obok zasad stałych, elementy drugorzędne i mniej ważne. Często jedynie z perspektywy czasu można dokonać rozróżnienia między tym, co jest istotne, a tym, co drugorzędne.

Gotowość do lojalnej akceptacji tego nauczania, głoszonego przez Urząd Nauczycielski w materii, która sama w sobie może podlegać udoskonaleniom, powinno stanowić regułę. Może się jednak zdarzyć, że w pewnych przypadkach teolog będzie miał wątpliwości

stawiające pod znakiem zapytania stosowność, formę czy nawet treść danego wystąpienia Urzędu Nauczycielskiego. Wówczas powinien przede wszystkim dokładnie sprawdzić, jakiego rodzaju autorytet został zaangażowany w tę wypowiedź, co wynika z natury dokumentów, z tego, jaką wagę przywiązuje się do przedkładanej nauki i z samego sposobu formułowania wypowiedzi.

Wśród tego rodzaju wypowiedzi, podyktowanych roztropnością, zdarzały się dokumenty Urzędu Nauczycielskiego, które nie były wolne od braków. Pasterze nie zawsze natychmiast rozumieli wszystkie aspekty lub całą złożoność pewnych zagadnień. Nie byłoby jednak zgodne z prawdą twierdzenie, oparte na niektórych określonych przypadkach, że Urząd Nauczycielski Kościoła zwykle się myli w swoich osądach dyktowanych roztropnością, lub że nie jest wspierany przez Boga w spełnianiu swojej misji. Istotnie, teolog, któremu do dobrego uprawiania swojej dyscypliny potrzebna jest pewna kompetencja w zakresie historii, jest świadomy tego, że niektóre sprawy wyjaśniają się dopiero z biegiem czasu. Nie może to jednak być rozumiane jako relatywizacja wypowiedzi zawierających definicje prawd wiary. Teolog wie, że pewne wypowiedzi Urzędu Nauczycielskiego mogły być usprawiedliwione w czasie, w którym zostały ogłoszone, odnosiły się bowiem do twierdzeń zawierających gmatwaninę sądów prawdziwych i takich, które mogły od prawdy odbiegać. I dopiero upływ czasu pozwolił na właściwą ich ocenę, a dzięki pogłębionym studiom mógł nastąpić prawdziwy postęp w zakresie doktryny.

(ciąg dalszy nastąpi)

W świetle naszego charyzmatu

ZIARNO CHARYZMATU

Tekst opublikowany w roku 1996 z okazji dziesięciolecia istnienia Misjonarzy Sług Ubogich



pod redakcją Francesco Piniego

Nowa kopalnia miłości

Co robić w obliczu rzeczywistości tylu dzieci błąkających się po ulicach bez jedzenia, obszarpanych i dezorientowanych, wśród tylu zagrożeń moralnych i fizycznych?

Zakłada się Stołówkę św. Teresy od Jezusa, która dzisiaj dzięki hojnemu poświęceniu naszych sióstr Misjonek Sług Ubogich i wsparciu nie mniej hojnych dobroczyńców, troszczy się codziennie o wiele dzieci z ubogich rodzin oferując im ciepłe przyjęcie i wiele uwagi.

Co robić w obliczu bardzo wielu przypadków dzieci, które muszą wyprowadzić się od swoich rodzin z powodu sytuacji nie do wytrzymania?

Tworzy się Dom Dziecka św. Tarsycjusza, który kierowany przez młodych świeckich z Ruchu Misjonarzy Sług Ubogich, a także jego kapłanów, gości grupę „dzieci ulicy” oferując im konkretną możliwość formacji ludzkiej i chrześcijańskiej obejmującej przyuczenie do zawodu pozwalające na niezależność w przyszłości.

(ciąg dalszy nastąpi)

Wiadomości z naszych domów

Misjonarki Sługi Ubogich

Misje 1

Miałyśmy możliwość przeprowadzenia misji w wioskach Usicayos i Sayaconi, w prowincji Carabaya, w departamencie Puno.



Wróciłyśmy do tych wiosek po wielu miesiącach nieobecności spowodowanej pandemią i zastałyśmy wśród ludzi bardzo słabą wiarę. W pierwszych dniach w organizowanych przez nas zajęciach uczestniczyły jedynie dzieci i kilka osób starszych. Sytuacja potem z upływem dni dojrzewała, a uczestnictwo dorosłych stawało się coraz aktywniejsze. Nasza praca misyjna, choć nie zawsze przynosi wielkie owoce, to jednak nie ustaje: odwiedzamy domy, szkoły i pola, gdzie ludzie pracują... Wychodzimy naprzeciw ubogim tam, gdzie się znajdują.

Misje 2

Jedna z grup misyjnych Sióstr

Misjonarek Sług Ubogich wyruszyła w kierunku jednej z wiosek w prowincji Chumbivilcas. Wioska ta, o nazwie Quiñota, odległa jest o około ośmiu godzin podróży od Domu Macierzystego w Cuzco.



Jest to pierwsza wizyta misjonarzy na tym terenie, a zatem, kiedy przyjechaliśmy, nikt na nas nie czekał. Próbowaliśmy zwrócić uwagę na naszą obecność i opatrnościowo następnego dnia zastałyśmy całą wioskę na zebraniu dotyczącym różnych kwestii wewnętrznych i wyborów nowego przewodniczącego. e a nossa casa.

Skorzystaliśmy z tej okazji, żeby się przedstawić. Od tego momentu rozpoczęliśmy nasze zaangażowanie apostołskie odwiedzając domy, pola, szkoły, kolegium, rynek i zapraszając wszystkich na wieczorną katechezę. Odpowiedź ludzi była zadziwiająca i dowodziła ich wielkiego pragnienia zrozumienia i otrzymania wyjaśnienia. Wróciłyśmy z misji bardzo zmęczone, ale też bardzo szczęśliwe. Dziękujemy Panu, że obdarował nas przywilejem służenia Mu w ubogich.

Ważne daty w miesiącu czerwcu 2022 roku

4-11 czerwca: Misja nadzwyczajna Sióstr Misjonarek Sług Ubogich w wioskach Hacca, Huillcuyo i Kille (prowincja Paruro i diecezja Cuzco).

14-21 czerwca: Misja nadzwyczajna Sióstr Misjonarek Sług Ubogich w wioskach Antilla, Trigorcco i Ccollo (prowincja Curahuasi i diecezja Abancay)

24 czerwca – 1 lipca: Misja nadzwyczajna Sióstr Misjonarek Sług Ubogich w wioskach Ccoya, Sorcca, Tacmara i Hunachulla (prowincja Huanipaca i diecezja Abancay).

środa, 22 czerwca: Comiesięczny wirtualny kurs formacji katechetycznej, o godzinie 21:00, na platformie zoom.us

Więcej informacji:

e-mail: missionaricuzco@gmail.com web

Web: www.msptm.com



Zadanie misyjne miesiąca:

W miesiącu czerwcu, poświęconym w sposób szczególny Najświętszemu Sercu Jezusa, pragniemy, abyście duchowo złączyli się z nami w poświęceniu się Mu, abyśmy mogli żyć w coraz większym posłuszeństwie powołaniu, jakie każdy otrzymał, urzeczywistniając ideał pełnego upodobnienia się do Niego, aby stać się żywym wyrazem Kościoła pośród najuboższych.

Modlimy się, byśmy byli świętymi misjonarzami w służbie najuboższemu.

Zachęcamy was także, byście rozpoczęli planowanie spotkań misyjnych w waszych miejscowościach na rok 2022/2023.